
Modele
Jesień 1948
Zima 1949
501
502
NR. 5
MODELE
ZESZYT ZAWIERA MODELE
KONKURSOWE!

Od Wydawnictwa

Niektórzy z naszych licznych klientów, z utęsknieniem oczekujących każdego nowego numeru „Modeli", tak w listach do redakcji, jak i w rozmowach z naszymi przedstawicielami dają wyraz obawom, że szewstwo przechodzi kryzys, że z czasem zupełnie zniknie wobec konkurencji taniego obuwia fabrycznego. Wszystkich tych zapewnić możemy śmiało, że obawy ich są płonne i grubo przesadzone. Niezaprzeczonym jest, że jak na innych polach, tak i w dziedzinie obuwia istnieje mechanizacja, gdyż pokrycie całego zapotrzebowania na obuwie przez rzemiosło jest praktycznie niemożliwe, niemniej jednak rękodzieło nigdy nie utraci swego dominującego znaczenia, a obuwie, ręcznie wyprodukowane, zawsze znajdzie u znawców i wybrednych klientów odpowiednią ocenę. Hasłem naszym pozostaną słowa, zamieszczone na str. 5 nr 5-go: „Ręczna praca — gwarancją trwałości i elegancji". Temu hasłu wierne były poprzednie nasze żurnale, będą również następne.

Irena Pioterek



504



505



506



507

UWAGA — KONKURS

Zwracamy uwagę na nasz konkurs modeli obuwia. Bliższe szczegóły znajdą zainteresowani na stronie 9.

JEDYNE W POLSCE KONCESJONOWANE SPECJALNE WYDAWNICTWO ŻURNALI OBUWIA

„Modele"

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: BYDGOSZCZ, UL. KASZUBSKA 18

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA: IRENA PIOTEREK

Konto PKO VI-715

MODELE UKAZUJĄ SIĘ DWA RAZY W ROKU.

Nakład 2500 egz. Odbito w drukarni PZWS Bydgoszcz.

Objętość 1,5 arkusza półkartonu formatu 100 x 70.

Elegancja



Na codzień

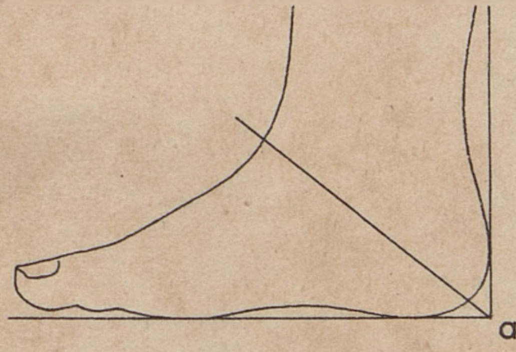




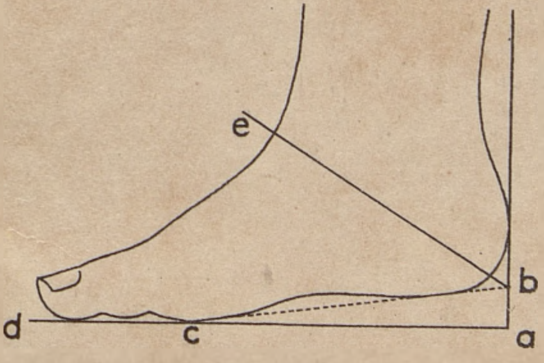
K. Grabowski, Bydgoszcz, Zduny 9

Kilka słów o modelowaniu

Linie głównego modelu rysujemy z prawego kąta. Kąty linii odpowiadają normalnie naciśniętej stopie prosto stojącej osoby. Linię podstawową i tylną znaczymy pod kątem 90° (rys. 1). Przy lekkim lub wyższym podniesieniu pięty znaczymy wysokość obcasa (rys. 2 od punktu c-b).

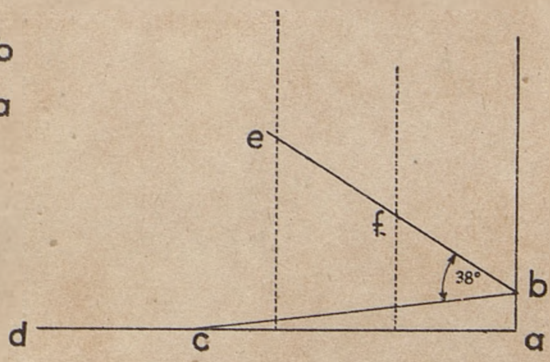


Rys. 1. Stopa w prawym kącie.

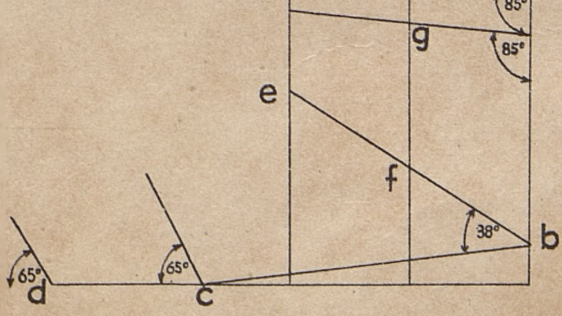


Rys. 2. Linia obcasa (c-b) i punkt obcasa (b).

Linia podstawowa (a-d) będzie odpowiednio do długości formy na którą ma być robiona cholewka, na trzy równe części podzielona (rys. 2 a-d). Dwie trzecie od punktu a) dają nam punkt palców c), a ostatnia trzecia daje nam punkt końcowy d). Następnie kreślimy linię obcasa (c-b), zależnie od życzonej wysokości obcasa (a-b), przy męskich 2—3 cm. Otrzymujemy w ten sposób podniesioną linię podstawową (d-b). W punkcie obcasa b) rysujemy linię pięty pod kątem 38° (b-e). Następnie wyznaczamy wymiar pięty, dzieląc obwód pięty danej osoby na połowę, np. o ile obwód pięty wynosi 34 cm, bierzemy 17 cm i znaczymy odległość tę na linii pięty punktem, mierząc od punktu obcasa w górę (b-e). Tak uzyskaną linię dzielimy jeszcze raz na połowę, co daje nam punkt f) potrzebny do linii kostki. Mając te dwa punkty wyznaczone, rysujemy przez uzyskane punkty dwie prostopadłe linie do linii podstawowej. Linia przechodząca przez punkt f) daje nam linię kostki, a przechodząca przez punkt e) linię stawy cholewki. Mierząc od punktu f) w górę czwartą częścią obwodu pięty (w naszym przykładzie 8,5 cm) mniej 1 cm, otrzymujemy punkt kostki g). Następnie wymierzamy na linii tylnej wysokość cholewki, która jest różna i zależna od długości stopy, przeciętnie 12—14 cm. Z punktu wysokości cholewki z) znaczymy linię górną (zakończenia) pod kątem 85° do linii tylnej (z-n). Wymierzamy ją i oznaczamy punktem dokładnie w środku tej linii. Przypuściwszy, że obwód nogi na wysokości cholewki wynosi 24 cm, dzielimy to na połowę (12 cm) i tak wrysowujemy, by z obydwu stron od środka (i) był równy odstęp, lekko przechylony do przodu (p-o rys. 6). Linię kostki znaczymy przez punkt kostki (g) równolegle do linii górnej. Linię palców znaczymy z punku palców pod kątem 65° (rys. 5 c-r). Długość linii palców równa się obwodowi stopy w palcach podzielonej przez 3 np. 24 : 3=8 cm (wymiar na linii palców). Z punktu końcowego d) znaczymy linię, też pod kątem 65°, a długość jej równa się połowie długości linii palców (c-r) czyli 8 : 2 = 4 cm plus 1 cm. Linia końcowa zatem ma 5 cm (d-s).

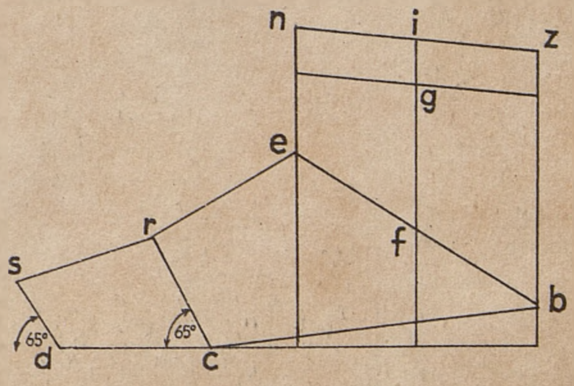


Rys. 3. Linie pięty, kostki i stawy cholewki.

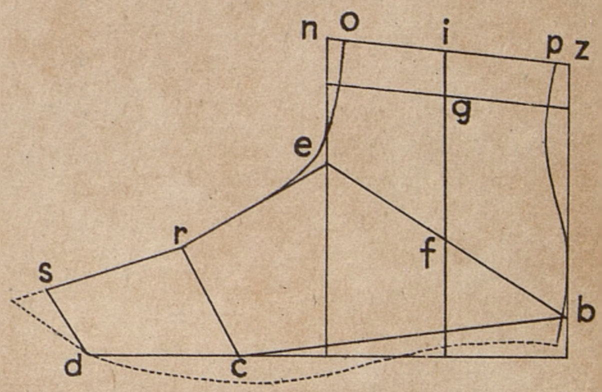


Rys. 4. Linie pięty, kostki i górna cholewki.

Jeżeli teraz wszystkie w ten sposób uzyskane punkty połączymy liniami, to otrzymamy model zasadniczy, czyli główny (rys. 6). Dodać należy na ćwiekowanie: w pięcie 1 cm, w balu 2—2,5 cm, a z przodu 2—3 cm, zależnie od grubości materiału.



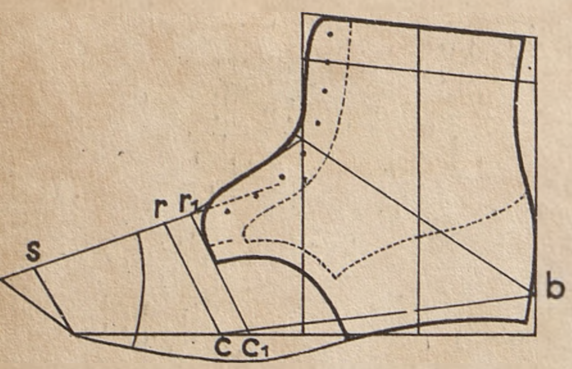
Rys. 5. Linie palców.



Rys. 6. Linie łączenia i dodatek na ćwiekowanie.

Derbek wysoki sznurowany

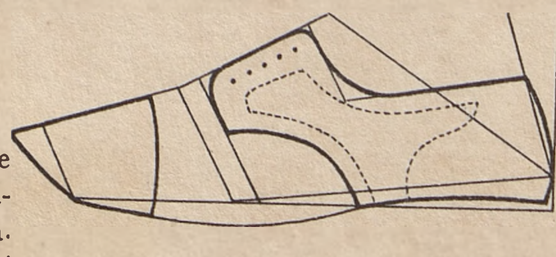
Mając model zasadniczy, przesuwamy linię palcy (c-r) o 1 cm do tyłu (c1-r1), dzielimy ją na połowę i dodajemy pół do trzy czwarte cm. Dzielimy ją tak, by górna połowa linii c1-r1 była krótsza, co daje nam punkt derba. Linię obcasa dzielimy na dwie równe części (b-c), dodając 2 cm do przodu co daje nam wykrój derba, zależny od własnego życzenia. Z punktu (s) przeprowadzamy linię łamania, która przechodzi przez punkt r1) z przedłużeniem. Linia ta służy nam do zrobienia przyszewki. W przyszewce należy dodać 1 cm skóry do podszycia. Ważny jest rygielek, który robimy o 1—1,5 cm od rogu derba, lecz tak, by nam uchwyciło język, gdyż wtenczas jest rygielek dobrze i mocno wykonany.



Rys. 7. Derbek wysoki, sznurowany.

Półbucik męski (derbek)

Przy wykonaniu modelu półbucika ważne są dwa szczegóły do zapamiętania. Mianowicie: wysokość i zaokrąglenie tyłeczka. Czasami bywa on za niski, niekiedy zaś zachodzi aż za kostkę. Żeby nie zachodził za wysoko lub za nisko, obieramy zasadniczą normę: długość stopy, podzielona przez 4 minus pół do trzy czwarte cm, zależnie od grubości pięty i pod kostką jeszcze lekko zniżamy do $\frac{1}{2}$ cm. Podobnie, jak przy wysokim, głównym modelu, znaczymy prawie te same linie, wyłączając linie kostki (f-i), i linię stawy cholewki (e-n) a dodajemy linię tyłeczka (b-m) pod kątem 80—85^0, z punktu pięty b) zależnie od wysokości obcasa, i drugą pomocniczą z punktu e), którą to linię opuszczamy o 1 cm w dół (e1 rys. 8). Jeżeli chodzi o dalsze linie, to wszystkie zostają tak samo znaczone jak przy wysokim modelu głównym. Jeżeli chodzi o fason cholewki, to możemy wykonać go według własnego gustu. Niżej podajemy trzy odmiany derba (rys. 9, 10, 11).



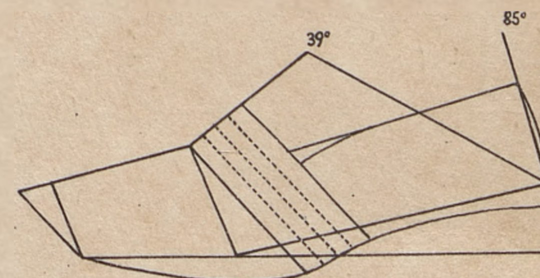
Rys. 9. Derbek z noskiem.



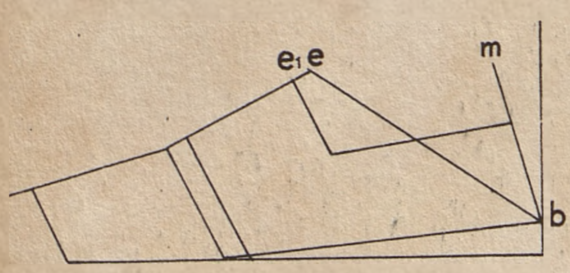
Rys. 10. Mokasyn.

Czółenko z pasem

Do czółenka z pasem (rys. 12) na obcas słupkowy zastosowujemy te same linie, co do półbucika, zmieniając wysokość obcasa na 4 cm lub wyżej, zależnie od życzenia klienta. Następnie opuszczamy przyszewkę niżej, odmiennie jak przy męskich nie o 1 cm lecz o 3—4 cm, zależnie od budowy nogi klienta. Ważną rzeczą jest, by przyszewka nie była za długa, gdyż wtenczas przedłuża ona stopę. Linię pięty rysujemy pod kątem 39^0. Zmienia się też kąt tyłeczka z 80 na 85^0. W ogóle modelowanie zależne jest od gustu i życzeń klienta jako też zdolności mistrza.



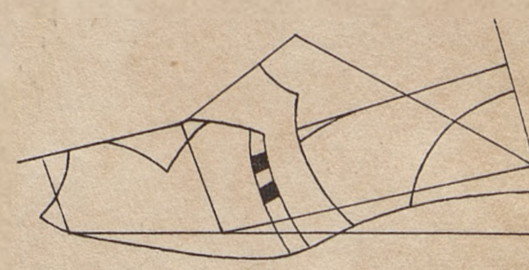
Rys. 12.



Rys. 8. Linia tyłeczka i zniżenia cholewki.



Rys. 11. Golf.



Rys. 13. Model z żurnalu 4a na obcas słupkowy.

ZAWIADOMIENIE

Nasze poprzednie żurnale nr 1, 2 i 4 są w zupełności wyczerpane.

Nieliczne egz. nr 3 (jesień-zima 1947/8 jeszcze do nabycia w cenie 200 zł za egzemplarz (cena zniżona).

Nr 4a na półkartonie bezdrzewnym ..... 350 zł za egz.
na zwykłym papierze .... 200 „ „ „

Już obecnie przyjmujemy zamówienia (bez zadatku) na nasz najnowszy żurnal wiosna-lato 1949 r. Wyjdzie on z druku w ciągu lutego 1949 r. w objętości, rozmiarze i wykonaniu jak nr 5. Cena wyniesie prawdopodobnie 500 zł za egzemplarz. W większych miastach zostanie dostarczony naszym klientom przez kolporterów. .

Uczciwi przedstawiciele we wszystkich miastach poszukiwani. Wynagrodzenie według umowy.


Wdzięk
519
520
521
522
523


524
525
526
Sport

O modzie i o naszym konkursie modeli obuwia

Niejeden z nas zastanawiał się nieraz, skąd bierze się moda. Otóż początki jej giną w mrokach historii. Związane są ściśle z ludzkością, z jej pędem do piękna, do stroju, z chęcią wyróżniania się. Jak to stwierdzili uczeni, badający obyczaje ludów pierwotnych, zamieszkujących odległe wyspy Oceanii ludy te, nie mające pojęcia o kulturze i cywilizacji, żywiące się ślimakami morskimi, gliną i glistami ziemnymi, w przeróżny, nieraz bardzo wymyślny sposób ozdabiają swe nagie ciała.

Jeżeli nie można znaleźć początków mody, z całą ścisłością wskazać można źródła mody ostatnich czasów. Były nimi dyktatorskie domy towarowe zachodnich stolic Europy. Kilku bogaczy co pewien czas ustalało wytyczne mody na czas najbliższy, pilnie z góry obliczając zyski, płynące z każdej zmiany mody do ich kieszeni. Wymogi klientów, a świata pracy w szczególności, mało były brane pod uwagę. Dowodem choćby ostatnio lansowana moda długich sukien, niczym nieuzasadniona w dobie powojennej. Jak na innych polach, tak i w dziedzinie mody powojenna Polska zerwała z starymi nawykami. Sądzimy, że moda winna być dostosowana do klimatu, charakteru narodu, a przede wszystkim do możliwości płatniczych klienta. Winna być jednym z przejawów kultury narodu.

Z tych założeń wychodząc, ogłosiliśmy w maju br.

pierwszy ogólnopolski konkurs modeli obuwia.

Efekt konkursu przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania. Na pomieszczenie wszystkich nadesłanych modeli trzebaby wydać nie 24-ro stronicowy żurnal, lecz grubą księgę. Spośród nadesłanych modeli wybraliśmy więc najcelniejsze. Są one oznaczone znakiem

Ocenę ich i sprawę przyznania nagród oddajemy w ręce naszej klienteli.

W głosowaniu nad przyznaniem nagród winni wziąć udział wszyscy nabywcy nin. żurnalu. Do żurnalu dołączamy pocztówkę, upoważniającą do głosowania.

Zarazem zechcą wszyscy nadesłać swe uwagi i życzenia co do mody wiosenno-letniej na rok 1949. Termin nadsyłania głosów upływa 30 września br.

Konkurs modeli wiosenno-letnich na rok 1949

Niniejszym ogłaszamy 2-gi z kolei konkurs na modele wiosenno-letnie na rok 1949. Do konkursu zapraszamy wszystkich.

Warunki konkursu.

Model winien być praktyczny, gustowny, posiadać cechę oryginalności oraz być wykonalnym.

Model winien być przedstawiony w sposób analogiczny, jak w niniejszym żurnalu. Każdy rysunek winien być zaopatrzony w krótki opis, np. wiosenny, spacerowy, wizytowy, plażowy, z jakiego materiału — skóry, np. chrom, zamsz, nubuk, oraz pożądany kolor skóry, jeżeli sam rysunek nie jest kolorowany.

Przy nadesłanych rysunkach modeli należy podać nazwisko i imię autora oraz jego dokładny adres.

Termin nadsyłania pomysłów do dnia 15 grudnia br. pod adresem redakcji wydawnictwa.

Nadesłane modele umieszczone będą w nr 6 naszego żurnala. W głosowaniu nad przyznaniem nagród brać będą wszyscy nabywcy tego żurnalu.

Nagrody:	**1**	**nagroda**	**—**	**15 000 zł**
	2	**„**	**—**	**10 000 „**
	3	**„**	**—**	**5 000 „**
	4—8	**„**	**po**	**2 000 „**

A więc raźno do dzieła.

Irena Pioterek



527





528



Modne i wygodne!



W królestwie zimy




Bruksela
Mediolan
Paryż
Londyn
Nasze
Okno
na Świat

Dernier cri



Spółdzielczość — to hasło doby dzisiejszej

Postępowy rzemieślnik popiera przede wszystkim swoje spółdzielnie fachowe

Popierając spółdzielnie — popieramy sami siebie

Uwaga: Dochodzą nas pogłoski, że niektórzy nasi zastępcy, samowolnie podwyższają ceny naszych żurnali, sprzedając je po cenie wyższej, niż oznaczono na ostatniej stronie. Postępowanie takie jest karygodnym nadużyciem. O wszelkich takich wypadkach należy niezwłocznie powiadomić administrację „MODELI". Należy przy tym podać numer sprzedawcy, uwidoczniony u dołu ostatniej strony żurnalu.


545
546
547
548
549
550
Efekt


551
552
553
Atut
554


555


556


557

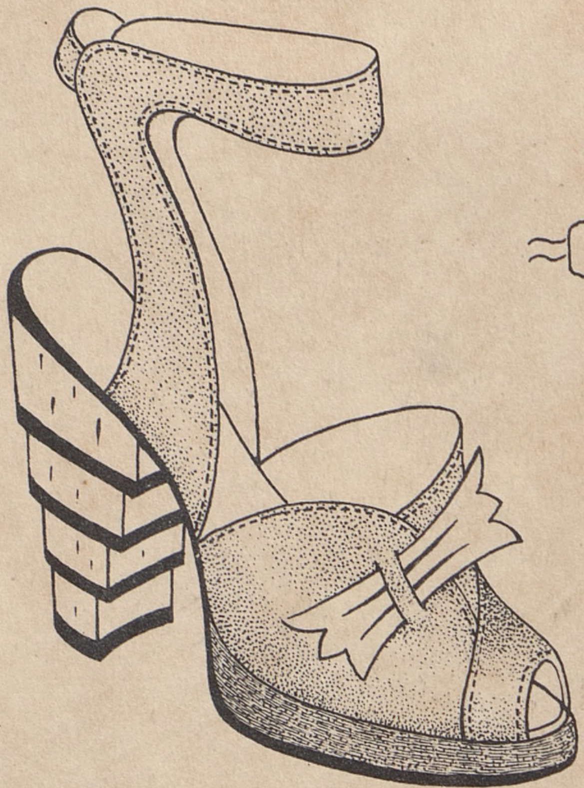

558


559

563



560



564



561



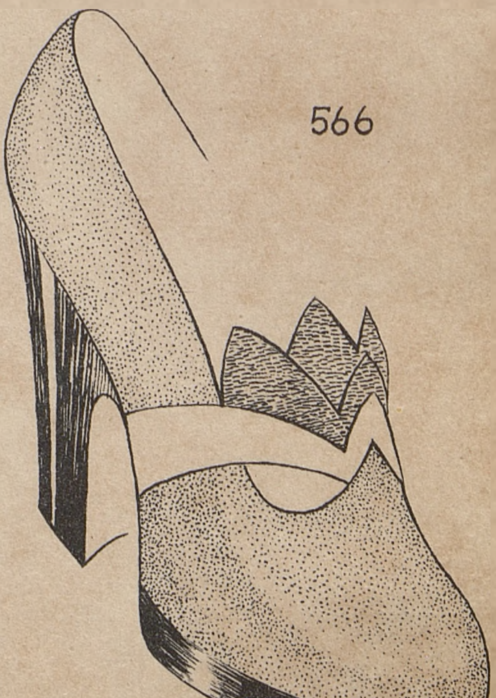
562



565



566




567
568
569
Rytm

Gracja



572



571



570



573



574



Dla naszych Pociech




582
583
584
585
585
MODELE
500.-ZŁ.
ZAKŁ. GRAF. PZWS BYDGOSZCZ E-487143